



09 >

# art eon

www.arteon.pl

## magazyn o sztuce

nr 9(53) wrzesień 2004 cena 5 zł (w tym 0% VAT)

wydarzenia

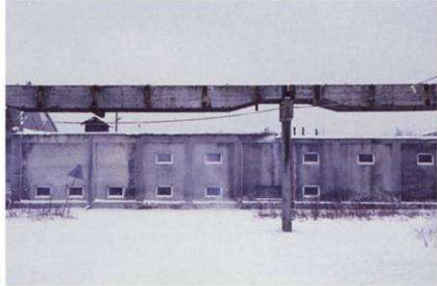


Lata złożyły się na wytworzenie się w sztuce takiej sytuacji, która umożliwia zrobienie międzynarodowej kariery artystom zamieszkałym w Europie Zachodniej i w Ameryce, a daje nikłe szanse wszystkim pozostałym. Nie jest celem tego artykułu analizowanie sytuacji ekonomiczno-politycznej, która „uzasadnia” punkt widzenia dający automatycznie priorytet w dziedzinie kultury państwom zachodnim. Najprawdopodobniej wiele czasu upłynie, zanim te nawyki myślowe trafią do lamusa. Niewiele w tej dziedzinie może zmienić rozszerzenie Unii Europejskiej, gdyż kultury i sztuki nie można podporządkować normom i wyliczyć w procentach „zaległości” czy „nadprodukcję”. Trudno zresztą w tej dziedzinie nawet hipotetycznie zaakceptować istnienie prymatu. Oznaczałoby to, że można sztukę jednego kraju uznać za lepszą lub „wyższą” od sztuki innego kraju, podczas gdy w rzeczywistości można jedynie rozmawiać o specyfice, innej wrażliwości czy percepcji odzwierciedlającej odmienny kontekst społeczno-polityczny, w którym żyją artyści.

Najkrótszą drogą do zburzenia ciągle potykających przesądów wydaje się być organizowanie imprez, w których może dochodzić do konfrontacji artystów o różnych rodowodach i doświadczeniach. Dlatego tak cenną inicjatywą jest festiwal „Nowa fabryka”, zorganizowany przez stowarzyszenie L'entre prise na terenie Paryża w maju tego roku. W ciągu zaledwie 10 dni odbyły się przeglądy filmów wideo kilku młodych artystów polskich. Wybór był zdecydowanie zróżnicowany i starał się odzwierciedlać najbardziej charakterystyczne tendencje polskiej fali „sztuki krytycznej”, zupełnie nieznaną nad Sekwaną. Większość prezentowanych artystów miało okazję po raz pierwszy skonfrontować swoją twórczość z francuską publicznością. W porównaniu z filmami wideo powstającymi we Francji ewidentnie zarysowały się różnice zarówno w sferze technicznej, jak i merytorycznej. Rzeczą rzucającą się w oczy jest odmienne tempo filmowania oraz podkład dźwiękowy, który w „polskiej” produkcji jest zdecydowanie bardziej „obecny” i zdaje się być zupełnie pozbawiony francuskiej dbałości o elegancję. Zresztą sam sposób kadrowania czy prezentowania kolejnych obrazów nosi znamiona ekspresji czy pewnej brutalności, bliższej współczesnej sztuce niemieckiej niż francuskiej. W tym kontekście zestaw filmów Alicji Żebrowskiej, zupełnie niezależnie od artystycznego poziomu twórczości polskiej artystki, jest pro-

Ewa Izabela Nowak

## Nowa fabryka



pozycją dla francuskiego widza estetycznie trudną, funkcjonującą na granicy tego, co może być zaakceptowane. Nieliczne francuskie przedstawicielki sztuki feministycznej zarówno w plastyce, jak i w kinie wykazują dużo większą dbałość o estetyzację i elegancję ich artystycznych wypowiedzi.

Oprócz Alicji Żebrowskiej pokazano realizacje wideo Huberta Czerepoka, Bogny Burskiej, Anny Baumgart, Kuby Bąkowskiego i Grzegorza Grzesika. Nieodparcie nasuwa się wniosek, że tematyka większości proponowanych na festiwalu „Nowa fabryka” filmów oraz sposób jej komunikowania odzwierciedla trudną sytuację, w jakiej się polska sztuka i artyści w burzliwym okresie przemian ekonomicznych znajdują. Cechą charakterystyczną jest wszechobecność problematyki społecznej. Analogiczna twórczość powstająca we Fran-







7

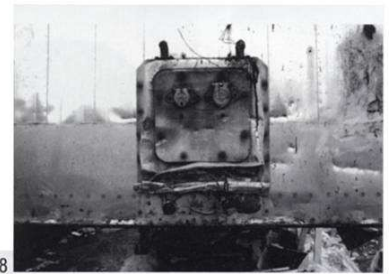
cji opiera się zdecydowanie na bardziej estetycznych poszukiwaniach.

W czasie kolejnych festiwalowych wieczorów filmom towarzyszyły widowiskowe koncerty muzyki elektronicznej kilku muzycznych formacji zaproszonych z Polski. Program festiwalu wzbogacony był o performance w wykonaniu Julity Wójcik, Artura Tajbera oraz związanej od kilku miesięcy z Francją Doroty Kleszcz. Na szczególną uwagę zasługiwał performance krakowskiego artysty Artura Tajbera „Tableable”, w którym artysta synchronizuje swoje akcje z gotowym „obrazem” performance’u wyświetlanym równolegle do działania na scenie. Pierwsze akcje „Tableable” Tajber zrealizował na początku 2004 r. w czasie pobytu w Japonii.

Festiwalowi towarzyszyła wystawa fotografii w jednej z paryskich galerii. W lipcu została ona zaprezentowana w Nantes, a w listopadzie odwiedzi Lille. Wzięło w niej udział siedem osób: François R., Patrick Rimond, François Lacour, Vincent Seychal oraz Małgorzata Lempicka-Brian, Marcin Wiktorski i Grzegorz Banaszkiwicz. Wszyscy autorzy pod koniec roku 2003 lub na początku 2004 wykonali serie zdjęć na Górnym Śląsku. Głównym motywem wzbudzającym zainteresowanie były opuszczone i zamknięte fabryki, które latami tworzyły przemysłowe oblicze tego regionu Polski. Wyraźnie widoczna była fascynacja tematem ze strony francuskich fotografików, którzy najwyraźniej stykali się

z tego rodzaju pejzażem po raz pierwszy. Patrick Rimond jest autorem serii fotografii w lekko błękitnej tonacji, na których uwiecznił ośnieżone, opuszczone budynki. Romantycznie postrzega „urodę” Śląska autor perfekcyjnych zdjęć François Lacour. François R. natomiast przekazuje indywidualną wizję zagrożenia i niepokoju. Zupełnie inaczej na ten sam temat zareagowali Polacy. Ich fotografie noszą mniejsze piętno poszukiwania realnego świata, autorzy bardziej się bawią szczegółem, fragmentem, wycinkiem pejzażu, który najczęściej stanowi pretekst do stworzenia kompozycji plastycznej. Rzeczą z pewnością najcenniejszą w całym festiwalu było nawiązanie bliskich kontaktów pomiędzy polskimi i francuskimi artystami młodego pokolenia, co najprawdopodobniej doprowadzi w przyszłości do partnerskich relacji i zacierania się w ich kręgu wytworzonych przez wiele lat uprzedzeń i ograniczeń.

Festiwal intermedialny „Nowa fabryka 2004”, Paryż, maj 2004 r.  
Wystawa „Haute Silésie. Temps des énergies”, Nikki Diana Marquardt Galerie w Paryżu, 14-30.05.2004 r.;  
Espace Cosmopolis w Nantes, 5-13.07.2004 r.;  
Maison de la Photographie du Nord Pas de Calais w Lille, 3-24.11.2004 r.



8

‘A new factory’ Ewa Izabela Nowak

Artistic events that enable a meeting of artists of different roots and experiences seem to be the shortest way to dispel still existing prejudice against art - Western and of other European countries. This is why the association L'entre prise initiative to organize an art festival is so valuable. The event entitled 'New factory' took place in Paris in May this year. However the festival lasted only ten days, several Polish young artists got an opportunity to display their video films. Close relationships between young Polish and French artists that were established during the festival appear to be the most important achievement of the event. Such relations may help to blur still existing boundaries between Western and Eastern art and develop the partnership between artists.

- 1, 2. Dorota Kleszcz, performance, Mains d'Oeuvres w St-Quen koło Paryża, 22 maja 2004 r. Fot. A. Tajber
3. Artur Tajber, „I love you, I hate you, I need”, performance uliczny, dworzec Shinkansen w Nagano, Japonia, marzec 2004 r. Fot. Archiwum A. Tajbera
4. Patrick Rimond, „Śląsk”, 2003 r. © Patrick Rimond  
Fot. Archiwum association l'Entre prise
5. Patrick R., „Śląsk”, 2003 r. © Patrick R.  
Fot. Archiwum association l'Entre prise
6. Afisz festiwalu Nowa Fabryka, © association l'Entre prise  
Fot. Archiwum association l'Entre prise
7. François R., „Przewodnicy nr 10”, 2003 r. © François R.  
Fot. Archiwum association l'Entre prise
8. François R., „Zniszczona twarz”, 1999 r. © François R.  
Fot. Archiwum association l'Entre prise